

O czym mówią zbiorowe mogiły?

Kazde miasto polskie posiada drie miejsce, gdzie leżą ciała biednych nieznamieników naszych.

Miejsca te otoczone są wielką cieczą i szumkiem, bo są przesiąknięte kwiążą ludzi, którzy życie swoje oddali za Ojczyznę. Tu mas w Kielcach jest taki cmentarz i nie ma dnia, aby tam ojcieś rekana nie zaniosła zwłoki kwiatów w przypuszczeniu iż zrobi im ulgę swojej pamięci. A leży ich w tych mogiłach dwie. Kdawoś się mówią, iż po 120 ludzi dziennie strzelano. Matki patrzyły na śmierć swoich synów, siostry na braci. Bywało i tak że ich nawet dobrze nie pogrzebano, by potem mogły rozmieścić ich ciała po polach. Po takiej egzekucji ludzie odwiedzali miejsce straceń by zebrać resztki mózgu lub retnek trami swymi krew, które były obrzydliwe mury. Inní umosili zwłoki by dać dowód swego współżycia. Kazdy miał oczy pełne łez i spieszyl do kościoła, by zaniesić modlitwę przed tron Najwyższego za tych co pokochali swój kraj i jemu życie oddali.

dnią gdy przechodzę koko i ch mogł zadać mi się
 słysząc ich szepc, tak jakby chcieli powiedzieć, "gdy m-
 jwi nie mówimy - wy pracujecie dla Ojczyzny, k-
 cie "Jes jak myśmymy ukochali i wykonywajcie Jej p-
 jak granit Sibna i jak jak kwiat pięknego!"
 O Wsy biedni biedni niegromnicy - niech Bóg d-
 "Karm wieczne odpoczywanie."

Uw. kl. VI a Grzegorz Blicja

ul. 1 Maja 11 Szkoła № 9 w Kielcach.